RIP SCOTTY & LEEO, ORIGAMI

Poukładam wszystko jak origami
te brudne bloki milczą
bo dookoła nienawiść
oni chcą mnie dorwać
oni chcą mnie zabić
ty w ręku masz karabin
ja w sercu mam tsunami x2

Gdy w ręku masz karabin
kiedy strzelasz
Celuj w serce
Jeśli mnie nie trafisz
Drugiej szansy już nie będzie
Uciekłem z tej dżungli
Czuję ze stać mnie na więcej
Zawsze licz na siebie
Powietrze jest bardzo gęste

To miasto śmierdzi wódką
I osiedlowym szczurem
Znowu tańczysz z kurwą
My to inny gatunek
Nie mam 7 żyć cóz,
zapisze je na blue-ray
jebać podrzędne suki, już was nie potrzebuję ej ej

te osiedla tańczą sambę
te osiedla znają prawdę
każdy nosi maskę
każdy czeka aż upadnę
te osiedla tańczą sambę
te osiedla znają prawdę
każdy nosi maskę ej ej

Poukładam wszystko jak
te brudne bloki milczą
bo dookoła nienawiść
oni chcą mnie dorwać
oni chcą mnie zabić
ty w ręku masz karabin
ja w sercu mam tsunami x2

Składam jak origami
Nie mam czasu na sen dziś
Gonimy te forsę
Albo chcemy tej zemsty
Nigdy nie chodziłem przez te utarte ścieżki
Bo sam wezmę co moje
Mam pułapki jak Caitlyn

Kiedyś pogubiony, dzisiaj wiem czego szukam
Kiedyś nieświadomy ,dzisiaj wiem komu ufać
Dalej nieprzytomny, ale cisnę jak puchar
jaramy bucha skąd? wszyscy ciągle głową w chmurach je je
 teraz Stoję twardo na nogach
za rodzinny lvl buty na nogach
Stoję twardo na nogach
Oni coś pierd*
W chu* mam
Życzę zdrowia
Stoję twardo na nogach
Przejde całe zycie na kodach
Suko, wznoszę toast
Zrobimy to wszystko

Zanim skonam

Poukładam wszystko jak
te brudne bloki milczą
bo dookoła nienawiść
oni chcą mnie dorwać
oni chcą mnie zabić
ty w ręku masz karabin
ja w sercu mam tsunami x2